

Rafał Czachor
Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego
ORCID 0000-0002-5929-9719

Semiprezydencjalizm jako ustroj polityczno-prawny i jego gównie odmiany we współczesnym świecie [maszynopis]

Pełna wersja publikacji: R. Czachor, *Semiprezydencjalizm jako ustroj polityczno-prawny i jego gównie odmiany we współczesnym świecie*, [w:] J. Biernat, M. Pieniążek (red.), *Dyskretny urok teorii. Księga jubileuszowa prof. Tadeusza Biernata*, Kraków 2024, s. 153-169, ISBN: 978-83-67491-36-5.

Wstęp

Zagadnienie funkcjonowania systemów politycznych i sposobów organizacji relacji wzajemnych pomiędzy legislatywą i egzekutywą znajduje się w centrum pola badań nauk o polityce i administracji, będąc również przedmiotem zainteresowania prawa ustrojowego. Jest to obszar studiów o charakterze ciągłym, albowiem ustroje polityczno-prawne państw są materią żywą, stale ewoluującą. W niniejszej pracy podjęte zostanie zagadnienie klasyfikacji ustrojów w oparciu o kryterium trybu wyboru i wzajemnych relacji pomiędzy legislatywą a egzekutywą, tj. podziału na systemy prezydenckie, parlamentarne i semiprezydenckie. Uwaga zwrócona zostanie gównie na ostatnią z wymienionych kategorii. Wynika to z faktu, że od kilku dekad rośnie liczba państw przyjmujących tę formę organizacji władzy publicznej i jednocześnie dokonujących jej rozlicznych adaptacji. Wskutek tego nie tylko samo wyodrębnienie kategorii parlamentaryzmu, prezydencjalizmu i semiprezydencjalizmu następuje pewnych trudności, lecz także uporządkowanie semiprezydencjalizmów jest zadaniem tyleż niełatwym, co potrzebnym dla współczesnej teorii systemów politycznych.

Prezydencjalizm, parlamentaryzm i semiprezydencjalizm: od dychotomii do trychotomii w badaniach nad ustrojami polityczno-prawnymi państw współczesnych

Tradycyjnie ustrojoznawcy wyróżniali dwa podstawowe modele organizacji władzy publicznej – parlamentaryzm i prezydencjalizm. Czysty prezydencjalizm reprezentują przede wszystkim Stany Zjednoczone. Różne wariacje modelu prezydenckiego zostały wdrożone gównie na kontynencie latynoamerykańskim, który

można uznać za „zagłębienie” prezydenccjalizmów. Podstawową cechą tego typu ustroju jest dość ściśle rozdzielenie legislatywy i egzekutywy¹, monokratyczność pochodzącej z wyborów powszechnych (bezpośrednich lub przez kolegium elektorskie) władzy wykonawczej i wzajemny brak odpowiedzialności politycznej prezydenta przed legislatywą oraz brak możliwości przedterminowego rozwiązania parlamentu przez głowę państwa². Jak wskazywał Giovanni Sartori, system ma charakter prezydencki wyłącznie, gdy prezydent pochodzi z wyborów powszechnych, w czasie swojej kadencji nie może być pozbawiony urzędu i kieruje bezpośrednio lub w inny sposób powoływanym przez siebie rządem³. W ustroju prezydenckim możliwe jest efektywne funkcjonowanie egzekutywy nie mającej stabilnego poparcia w parlamencie – działalność rządu nie jest z tego tytułu sparaliżowana.

Parlamentaryzm jest lustrzanym odbiciem prezydenccjalizmu – władza wykonawcza nie pochodzi z wyborów bezpośrednich, jest kształtowana przez większość parlamentarną i przed parlamentem ponosi odpowiedzialność polityczną. Odpowiedzialność rządu przed parlamentem, bez którego poparcia gabinet nie może sprawnie funkcjonować jest jedynym warunkiem *sine qua non* parlamentaryzmu. Najogólniej, parlamentaryzm to system wzajemnej zależności władzy wykonawczej i ustawodawczej⁴. Oznacza to, że mogą istnieć różne warianty parlamentaryzmu. Wzorcem parlamentaryzmu jest Wielka Brytania, w ślad za którą model ten, modyfikując go na różne sposoby, przyjął szereg innych państw będących pod wpływem tradycji anglosaskiej (m.in. Kanada, Indie). W odróżnieniu od prezydenccjalizmu, w parlamentaryzmie *residuum* władzy publicznej stanowi parlament, a nie urząd prezydenta. Rząd nie może stabilnie funkcjonować bez politycznego wsparcia większości legislatywy. W dużej mierze nie od norm konstytucyjnych, lecz politycznego uzusu zależy to, jakie oblicze przyjmie parlamentaryzm w danym państwie. Możliwe są sytuacje, w których szef rządu, formalnie uzależniony i zabiegający o trwałe poparcie legislatywy, politycznie dominuje nad większością izby (np. będąc jednocześnie liderem największego parlamentarnego ugrupowania). Z tego powodu w ramach parlamentaryzmu zasadne jest wyodrębnianie podmodeli gabinetowo-parlamentarnego i parlamentarno-gabinetowego⁵. W świetle powyższego zasadne jest stwierdzenie Jarosława Szymanka, że parlamentaryzm faworyzuje różne, mniej lub bardziej formalne, relacje pomiędzy legislatywą a egzekutywą, kutego zewnętrznym przejawem jest

¹ Ściśle rozdzielenie obu gałęzi władzy zaburzą konstytucyjne regulacje stanowiące, że prezydent rządzi za radą Senatu oraz przewodniczenie Senatowi przez wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych.

² Instytucja *impeachmentu*, tj. przedterminowego opróżnienia urzędu głowy państwa, w ustrojach prezydenckich ma w sensie materialnym ograniczony charakter – dotyczy jedynie deliktów konstytucyjnych. Jest to zatem szczególny mechanizm egzekwowania odpowiedzialności prawnej prezydenta, lecz nie politycznej.

³ G. Sartori, *Comparative constitutional engineering. An inquiry into structures, incentives and outcomes*, Basingstoke 1994, s. 84.

⁴ A. Siaroff, *Comparative presidencies, The inadequacy of the presidential, semi-presidential and parliamentary*, „European Journal of Political Research” 2003, vol. 42, nr 3 s. 289 (287-312).

⁵ Szerzej: M. Wallner, *Podziały i typologie systemów parlamentarnych: zagadnienia metodologiczne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K” 2014, vol. XXI nr 2, s. 85-103.

formalny podział władz, ukonkretniający się w różnych konfiguracjach⁶. Współcześnie w Europie dominuje model gabinetowo-parlamentarny, który cechuje wysoka skuteczność rządu wszczynającego procesy ustawodawcze, zdyscyplinowanie większości parlamentu popierającej rząd i mała liczba kryzysów gabinetowych⁷.

Odnotować należy odmienne okoliczności wykształcenia się obu omawianych ustrojów. O ile parlamentaryzm kształtował się w XIX-wiecznej Wielkiej Brytanii poprzez praktykę rządów i jest efektem historycznej ewolucji od władzy monarchy do wybieralnej legislatury decydującej o kształcie egzekutywy, to prezydenccjalizm w Stanach Zjednoczonych został skonstruowany przez Jamesa Madisona i pozostałych tzw. Ojców Założycieli pod konkretne potrzeby i idee twórców amerykańskiego ustroju⁸.

Syntetycznego rozróżnienia parlamentaryzmu i prezydenccjalizmu dokonał Arend Lijphart stwierdzając, że, po pierwsze, system prezydencki cechuje się funkcjonowaniem kadencyjnego, wybieranego w wyborach powszechnych prezydenta, który, za wyjątkiem procedury *impeachmentu*, nie może być pozbawiony urzędu. W systemie parlamentarnym pełnienie mandatu szefa rządu warunkuje wotum zaufania ze strony parlamentu. Po drugie, w systemie prezydenckim prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych lub przez specjalne kolegium elektorskie, zaś w parlamentaryzmie szef rządu wybierany jest przez legislaturę. Po trzecie, w systemie prezydenckim efektywnie funkcjonuje monokratyczna władza wykonawcza, podczas gdy w parlamentaryzmie egzekutywa jest kolegialna⁹. Innymi słowy, ustrój prezydencki ma miejsce, gdy istnienie rządu nie jest uwarunkowane wolą parlamentu, zaś ustrój parlamentarny, gdy istnienie rządu zależy od woli większości parlamentu.

Implementacja jednego bądź drugiego modelu ma określone reperkusje dotyczące wręcz logiki i sposobu samoorganizacji życia politycznego w państwie. Dzieje się tak, gdyż o ile w ustrojach parlamentarnych partie polityczne organizują i mobilizują się w celu zdobycia mandatów w legislaturze, w ustrojach prezydenckich (a także semiprezydenckich) organizują i mobilizują się w celu przejęcia kontroli nad egzekutywą¹⁰. Okoliczność ta unaocznia, gdzie w poszczególnych systemach znajduje się *residuum* władzy państwowej. W znakomitej większości przypadków cechą parlamentaryzmu jest funkcjonowanie dwupartyjnego systemu na wzór brytyjski. Z tego powodu ustrój ten nazywany bywa demokracją westminsterską.

⁶ J. Szymanek, *Modernizacja i akomodacja konstytucyjnych systemów rządów we współczesnych systemach politycznych*, „Politeja” 2007, nr 1(7), s. 154-155 (147-182).

⁷ A. Antoszewski, *Reżimy polityczne państw europejskich*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Warszawa 2006, s. 169.

⁸ M.S. Shugart, J.M. Carey, *Presidents and Assemblies. Constitutional Design and Electoral Dynamics*, Cambridge 1992; J. Åberg, T. Sedelius, *A Structured Review of Semi-Presidential Studies: Debates, Results and Missing Pieces*, „British Journal of Political Sciences” 2020, nr 3, s. 1111-1136; A. Antoszewski, op. cit., s. 169.

⁹ A. Lijphart, *Introduction*, [w:] *Parliamentary versus presidential government*, red. A. Lijphart, Oxford 1992, s. 1-17.

¹⁰ D. Samuels, *Presidentialized Parties. The Separation of Powers and Party Organization and Behavior*, „Comparative Political Studies” 2002, vol. 35, nr 4, s. 461-483.

Obecnie nie jest poddawane w wątpliwość stwierdzenie Juana Linza z 1994 roku głoszące, iż prezydencjalizm tworzy większe niż parlamentaryzm zagrożenie dla stabilnego systemu demokratycznego¹¹. Autor ten sformułował następujące zarzuty pod adresem prezydencjalizmu: silna egzekutywa i legislatura prowadzi do konfliktów pomiędzy nimi o legitymację do rządzenia; sztywno określona kadencja prezydenta (i brak możliwości jego przedterminowego odwołania z urzędu z przyczyn pozadeliktowych) czyni system prezydencki mniej elastycznym od parlamentarnego; prezydencjalizm służy zaostrzonej rywalizacji politycznej wg formuły zerojedynkowej (tj. „zwycięzca bierze wszystko”); konfiguracja sceny politycznej sprzyja temu, by prezydent nie był tolerancyjny wobec politycznych oponentów; prezydencjalizm sprzyja ujawnianiu się zjawisk populistycznych i takich kandydatów na urząd prezydenta¹². Inni badacze, w tym samym duchu, wskazują, że silna legislatura zabezpiecza przed patologiami personalistycznych rządów autorytarnych¹³. O tym, że parlamentaryzacja ustroju wciąż postrzegana jest jako zabezpieczenie przed nawrotami niedemokratycznych rządów silnych prezydentów przekonują kazusy podjętych w ostatnich w ostatnich latach reform konstytucyjnych w Armenii i Gruzji¹⁴. Z drugiej strony podnosi się, że system prezydencki ma zaletę lepszej rozliczalności i transparentności, co jest pokłosiem personalizacji egzekutywy, których to brakuje w systemach parlamentarnych¹⁵, ponadto nie ma przekonujących dowodów, że systemy prezydenckie są mniej stabilne niż parlamentarne¹⁶.

Zasadne jest jednakowoż pytanie, dlaczego, jeśli parlamentaryzm daje lepsze gwarancje przetrwania i konsolidacji demokracji niż prezydencjalizm, to nie został on przyjęty przez żadne państwo transformujące się w czasie huntingtonowskiej „trzeciej fali” i później? Politolodzy wskazują na trzy możliwe przesłanki tego stanu rzeczy: trudności w określeniu pozycji ustrojowej wyłącznie symbolicznej głowy państwa; brak alternatywnego dla wyborów powszechnych sposobu uzyskiwania legitymacji przez liderów politycznych; wiara, iż proporcjonalny system wyborczy i wielopartyjny

¹¹ J. Linz, *Presidential or parliamentary democracy: Does it make a difference?*, [w:] *The Failure of Presidential Democracy*, red. J. Linz, A. Valenzuela, Baltimore 1994, s. 3-87.

¹² Ibidem, por.: S. Mainwaring, M.S. Shugart, *Juan Linz, Presidentialism, and Democracy. A Critical Appraisal*, „Comparative Politics” 1997, nr 29, s. 450-451.

¹³ M.S. Fish, *Stronger Legislatures, Stronger Democracies*, „Journal of Democracy” 2006, vol. 17, nr 1, s. 5-20.

¹⁴ R. Czachor, *The Presidential electoral law in democratic transformation. Tentative conclusions from contemporary Armenia and Georgia*, „Athenaeum. Polskie studia politologiczne” 2022, nr 75, vol. 3, s. 37-49.

¹⁵ Dowodów na to, że parlamentaryzm nie jest wolny od głębokich kryzysów politycznych dostarcza analiza przypadków z kultury anglosaskiej – najnowszej historii politycznej państwa Saint Vincent i Grenadyn czy brytyjskiego terytorium Turks i Caicos. P. Clegg, D. O’Brien, *Constitutional Dissonance and the Rule of Law in the Turks and Caicos Islands*, [w:] *The Oxford Handbook of Caribbean Constitutions*, red. R. Albert, D. O’Brien, S. Wheatle, Oxford 2020, s. 582-605.

¹⁶ M.S. Shugart, J.M. Carey, op. cit., s. 40-46.

parlament są bardziej demokratyczne niż większościowy system wyborczy i parlament dwupartyjny¹⁷.

Ewolucja praktyki ustrojowej świata po II wojnie światowej, poszukiwanie nowych rozwiązań zapewniających efektywność i stabilność rządów przy zachowaniu ich demokratycznej legitymacji popchnęła badaczy do wyodrębnienia z kategorii parlamentaryzmu kategorii semiprezycjonalizmu. W tym kontekście wskazuje się Maurice'a Duvergera jako badacza, który wprowadził do obrotu naukowego koncepcję trzeciego, obok klasycznych parlamentarnego i prezydenckiego, modelu rządów pod nazwą semiprezycjonalizmu (półprezycjonalizmu)¹⁸. Pojęcie to miało przede wszystkim opisywać model rządów wykształcony w V Republice Francuskiej, aczkolwiek współcześnie jest bardzo szeroką kategorią badawczą. Przyczyna tego faktu tkwi w tym, że w II połowie XX wieku semiprezycjonalizm upowszechnił się w świecie, będąc niejednokrotnie wybierany przez państwa przechodzące transformację demokratyczną, poczynając od Portugalii po tzw. rewolucji goździków w 1974 roku. Współcześnie jednoznaczne zdefiniowanie semiprezycjonalizmu jest bardzo utrudnione. Wynika to z tego, że pierwotne kryteria tegoż systemu, sformułowane przez M. Duvergera, były nieostre, a obecnie – przy rozszerzającej interpretacji, spełnia je szereg, istotnie różniących się pomiędzy sobą, państw. Współcześnie Robert Elgie, jeden z najbardziej znanych badaczy semiprezycjonalizmów, do tej kategorii zalicza ponad 50 państw. Jednak, jak słusznie odnotowuje, lista państw klasyfikowanych jako semiprezycjonalizmy zależy głównie od kryteriów przyjętych przez danego badacza¹⁹. Rzeczą polega ta tym, że rozgraniczenie kategorii parlamentaryzmu i semiprezycjonalizmu jest dalece dyskusyjne.

Kończąc rozważania wprowadzające, wspomnieć można, że w praktyce ustrojowej świata, gdzie na antypodach systemów politycznych znajdują się prezydenccjalizm oraz parlamentaryzm, praktycznie nie istnieje lustrzane odbicie semiprezycjonalizmu, w postaci semiparlamentaryzmu. System taki cechowałby się przede wszystkim pośrednim wyborem egzekutywy, dokonywanym przez organ przedstawicielski oraz zapewnieniem rozdzielenia władz, tj. ograniczeniem możliwości odwołania egzekutywy przez legislatywę. Miałby to być zatem model łączący zalety parlamentaryzmu i prezydenccjalizmu i unikający ich słabości. Propozycję taką – pod nazwą semiparlamentaryzmu – szczegółowo omówił ostatnio Steffen Ganghof²⁰, a tylko pewne elementy tego modelu obecne są w systemach ustrojowych Japonii, Szwajcarii i poszczególnych stanów Australii.

¹⁷ J.A. Cheibub, S. Chernykh, *Are semi-presidential constitutions bad for democratic performance?*, „Constitutional Political Economy” 2009, no. 20, s. 215.

¹⁸ M. Duverger, *A New Political System Model: Semi-Presidential Model*, „European Journal of Political Research” 1980, vol. 8, nr 2, s. 165-187; por.: *Parliamentary versus Presidential Government*, red. A. Lijphart, Oxford 1992.

¹⁹ R. Elgie, *The politics of semi-presidentialism*, [w:] *Semi-presidentialism in Europe*, red. R. Elgie, Oxford 1999, s. 11.

²⁰ S. Ganghof, *Beyond Presidentialism and Parliamentarism. Democratic Design and the Separation of Powers*, Oxford 2021.

Tabela 1. Typy systemów politycznych w oparciu o główne kryteria ich wyodrębnienia

	powszechne wybory państwa	udział głowy państwa w sprawowaniu władzy	odpowiedzialność rządu przed parlamentem
prezydencjalizm	+	+	-
parlamentaryzm	-	-	+
semiprezydencjalizm	+	+	+
semiparlamentaryzm	-	+	-

Źródło: opracowanie własne

Semiprezydencjalizm – główne problemy definicyjne

Główną cechą charakterystyczną semiprezydencjalizmu jest taka organizacja relacji pomiędzy władzą ustawodawczą a wykonawczą, w której funkcjonuje bezpośrednio wybierany w wyborach powszechnych prezydent, który co do zasady nie może być przedterminowo pozbawiony stanowiska oraz funkcjonuje rząd ponoszący odpowiedzialność polityczną przed parlamentem, a więc mogący być odwołany w oparciu o przestanki polityczne.

Pierwotnie M. Duverger sformułował trzy kryteria semiprezydencjalizmu: a) bezpośrednie wybory prezydenta; b) wyposażenie prezydenta w pewne kompetencje w zakresie egzekutywy; c) funkcjonowanie instytucji premiera i rządu, którzy ponoszą odpowiedzialność przed parlamentem²¹. Model ten powstał na bazie doświadczenia parlamentarnego ustroju IV Republiki Francuskiej i przeświadczenia o konieczności usprawnienia ówczesnego modelu rządów poprzez wzmocnienie egzekutywy. Bez ryzyka popełnienia większego błędu można stwierdzić, że choć model powstawał pod przemożnym wpływem Charlesa de Gaulle'a, który doprowadził w 1962 roku do nowelizacji konstytucji wprowadzającej bezpośrednio i powszechne wybory prezydenta, jego zasadniczą efektywność potwierdzają kolejne dekady funkcjonowania. Godzi się odnotować, że V Republika Francuska nie jest absolutnym prekursorem takiego rozwiązania ustrojowego, bowiem już Republika Weimarska wprowadziła model mający cechy semiprezydencjalizmu, co więcej w pewnym stopniu ustrój współczesnej Francji rozwija dorobek III i IV Republiki (głównie w kwestii odpowiedzialności rządu przed parlamentem).

Przywoływany R. Elgie, *notabene* badacz o generację młodszą od M. Duvergera, dowodzi, że semiprezydencjalizm to ustrój, w którym wyborcy wybierają na określoną kadencję prezydenta (w domyśle chodzi tu nie tylko o z góry zakreśloną granicę czasową pełnienia mandatu, lecz również niemożność usunięcia go z urzędu z przyczyn

²¹ M. Duverger, op. cit., s. 165-167.

politycznych), współfunkcjonującego z premierem i rządem, który to ponosi odpowiedzialność przed legislaturą²².

Bardziej rozległą definicję semiprezydencjalizmu przedstawił przywoływany G. Sartori. Wymienił on pięć elementów konstytuujących tę kategorię. Prezydent wybierany jest na określoną kadencję w wyborach powszechnych; prezydent współdzieli władzę wykonawczą z premierem; prezydent jest niezależny od parlamentu, jednak nie może rządzić samodzielnie lub bezpośrednio, władzę sprawuje przy pomocy rządu; premier i członkowie rządu są niezależni od prezydenta, podlegają parlamentowi, który dysponuje prawem udzielania wotum zaufania lub nieufności, dla istnienia rządu niezbędne jest poparcie większości składu izby; ma miejsce podwójna struktura egzekutywy, która pozwala na kreowanie różnych modeli równowagi i przesunięć władzy wewnątrz egzekutywy²³.

Definicje M. Duvergera, R. Elgie i G. Sartori odwołują się przede wszystkim do treści norm konstytucyjnych poszczególnych przypadków i to w oparciu o nie dokonują oni charakterystyki semiprezydencjalizmu, a raczej semiprezydencjalizmów. Badacze na swój sposób uwzględnili możliwe wariacje (racjonalizacje) wewnątrz kategorii semiprezydencjalizmu. M. Duverger wyróżniał podtypy silnej prezydentury, słabej prezydentury i równowagi pomiędzy rządem a prezydentem. Za kryteria posłużyły mu: siła władzy prezydenta, charakter systemu partyjnego, polityczny kontekst funkcjonowania poszczególnych instytucji (prezydenta, rządu, parlamentu). R. Elgie z kolei w ramach semiprezydencjalizmu dokonał rozróżnienia na system wysoce sprezydencjalizowany (*highly presidentialized system*), prezydenturę ceremonialną z silną pozycją premiera oraz model równowagi sił pomiędzy prezydentem i premierem. Zatem badacze są zgodni co do możliwości istnienia różnych politycznych *equilibrów* w ramach semiprezydencjalizmu.

Ogółem współcześnie semiprezydencjalizm rozumie się jako określoną strukturę stosunków międzyinstytucjonalnych, w której ma miejsce dualizm egzekutywy. Władza wykonawcza spoczywa w rękach powszechnie wybranego prezydenta oraz rządu ponoszącego odpowiedzialność przed parlamentem. Przy tym charakter relacji w trójkącie prezydent-premier (rząd)-parlament może być rozmaity²⁴. Słuszne wydaje się stwierdzenie, że to charakter tychże relacji decyduje o istocie ustroju semiprezydencckiego, zaś sama nazwa jest dalece myląca. Wbrew temu, co może sugerować jego nazwa, nie jest to ustrój, który w połowie recypuje wzorce ustrojowe

²² R. Elgie, *What is Semi-Presidentialism and where is it found*, [w:] R. Elgie, S. Moestrup (red.), *Semi-Presidentialism Outside Europe*, red. R. Elgie, S. Moestrup, London 2007, s. 9.

²³ G. Sartori, op. cit., s. 132.

²⁴ M.in.: B. Banaszak, *Szef rządu we współczesnych systemach ustrojowych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 2, s. 133-159.

modelu prezydenckiego. Jest to system samoistny, niezależny od prezydenccjalizmu i parlamentaryzmu, nawet jeśli istnieją między nimi pewne podobieństwa²⁵.

Semiprezydenccjalizm – argumenty za i przeciw wdrożeniu

Jednoznaczna ocena semiprezydenccjalizmu jako formy rządów, pod kątem jego efektywności, stabilności i demokratyczności, co dość oczywiste, nie może być jednoznaczna. Duże zainteresowanie tymże modelem i jego wdrożenie w wielu państwach Europy, Azji i Afryki pozwala jednak na pewne uogólnienia. Semiprezydenccjalizm doczekał się już bogatej literatury²⁶, co więcej stał się też chętnie, według niektórych badaczy najczęściej na świecie, recypowanym wzorcem ustrojowym, szczególnie państwach tzw. nowej demokracji, w tym postkomunistycznych²⁷.

Francja wdrożyła semiprezydenccjalizm w wyniku krytycznej refleksji nad dorobkiem parlamentarnej IV Republiki. Szczególnie po 1962 roku, gdy wprowadzono bezpośrednie wybory prezydenta Francji, co wzmocniło jego legitymację, rządy stały się bardziej stabilne i efektywne. Semiprezydenccjalizm sprawdził się też w przypadku szeregu państw przechodzących fazę transformacji postautorytarnej. Za *success story* można uznać przypadki Portugalii po rewolucji goździków czy Polski po przelocie lat 80 i 90.

Przywoływany badacz semiprezydenccjalizmu R. Elgie wskazuje, że ustrój ten jest „udanym kompromisem pomiędzy siłami politycznymi, które chcą prezydenccjalizmu, licząc że ich ugrupowanie jest w stanie zdobyć prezydenturę, oraz tymi, które chcą parlamentaryzmu, uważając, że nie są zbyt silne, by zdobyć prezydenturę, lecz na tyle silne by wejść w skład rządu koalicyjnego i tym sposobem współdzielić władzę wykonawczą”²⁸. Przede wszystkim podnosi się walor silnej legitymacji, czerpanej z wyborów bezpośrednich, prezydenta i parlamentu, oraz odpowiedzialność rządu przed parlamentem, która daje możliwość oddziaływania, korygowania jego działalności przed legislatywę. Wskazuje się także, że „plebiscytarny element semiprezydenccjalizmu związany jest z poszukiwaniem rdzenia legitymacji, ochroną przeciwko odśrodkowym tendencjom w systemie politycznym, rozkładowi opinii publicznej spowodowanej powstaniem i istnieniem koalicji rządzących w oparciu o interesy sektorowe”²⁹.

Jednocześnie odnotować również należy istotne ryzyka związane z semiprezydenccjalizmem. Zdaniem Alana Siaroffa właściwy jest mu potencjalnie

²⁵ V. Litvin, *Kritika klassicheskogo i postklassicheskogo opredeleniya poluprezidentializma i ee rol' v postroenii sistematicheskogo koncepta poluprezidentskoi systemy pravleniya*, „Studia Politologiczne” 2017, nr 44, s. 37 (28-48).

²⁶ M.in. R. Elgie, *Semi-Presidentialism. Sub-Types and Democratic Performance*, Oxford 2011; J.A. Cheibub, Z. Elkins, T. Ginsburg, *Beyond Presidentialism and Parliamentarism*, „British Journal of Political Science” 2014, vol. 44 (3), s. 515-544.

²⁷ D.J. Samuels, M.S. Shugart, *Presidents, Parties, and Prime Ministers. How the Separation of Powers Affects Party Organization and Behavior*, Cambridge 2010, s. 40.

²⁸ R. Elgie, *Three waves of semi-presidential studies*, „Democratization” 2016, vol. 23, s. 49-70.

²⁹ A.D. Lacerda, *The Normative Bases of Semi-Presidentialism: Max Weber and Mitigation of Caesarism*, „Brazilian Political Science Review” 2020, vol. 14 nr 1, s. 1-32.

dualistyczny charakter egzekutywy, a przynajmniej możliwość blokowania rządu przez prezydenta lub parlament. Ten dualizm, wobec możliwej dość dużej autonomii rządu (premiera) względem prezydenta w przypadku koabitacji może prowadzić do konfliktu, który instytucjonalnie nie może być w prosty sposób zneutralizowany³⁰. Koabitacja może przybierać różne formy, a zatem nie zawsze wynika z niej prawdopodobieństwo ostrego konfliktu wewnątrz egzekutywy. Jej charakter uwarunkowany jest pozycją ustrojową prezydenta (zakresem jego kompetencji), konfiguracją partyjną wewnątrz parlamentu i czynnikami osobowościowymi, głównie premiera i prezydenta³¹. Jednocześnie brakuje dostatecznych dowodów na to, by twierdzić, że koabitacja bywa tak dysfunkcyjnym zjawiskiem, iż podważa sprawność instytucjonalną państwa³². Z tego powodu badacze nie uważają zagrożeń płynących ze specyfiki semiprezydencjalizmu, głównie potencjalnego konfliktu wewnątrz egzekutywy, jako dyskwalifikujących ten typ ustroju. Wskazuje się na zdolność systemu do przechodzenia od modelu z dominującą pozycją prezydenta do modelu z dominującą pozycją premiera, zaś koabitację ocenia się jako przejaw elastyczności tegoż ustroju³³.

Inne zastrzeżenia dotyczące semiprezydencjalizmu odnoszą się przede wszystkim do koncentracji władzy w rękach prezydenta, osłabienia systemu partyjnego, a w rezultacie – perspektywy autorytaryzacji systemu politycznego³⁴. Przykładów realizacji takiego zagrożenia dostarczają ostatnie trzy dekady ewolucji ustrojowej Rosji czy Ukrainy. Wzmocnienie władzy prezydenta dokonywało się w przypadku Rosji w wyniku przyjęcia nowej ustawy zasadniczej w 1993 roku, a następnie kolejnych modyfikacji w epoce Władimira Putina, których kulminacyjnym punktem była reforma konstytucyjna w 2021 roku³⁵. W przypadku Ukrainy wahadło ustrojowe wychylało się raz w stronę wzmocnienia władzy prezydenta, raz w kierunku wzmocnienia władzy parlamentu, za każdym razem angażując nie tyle całe systemy partyjne, co grupy oligarchiczne kontrolujące życie publiczne³⁶.

³⁰ A. Siaroff, op. cit., s. 303.

³¹ O. Protsyk, *Intra-Executive Competition between President and Prime Minister. Patterns of Institutional Conflict and Cooperation under Semi-Presidentialism*, „Political Studies” 2006, vol. 54, nr 2, s. 219-244.

³² J.A. Cheibub, S. Chernykh, op. cit., s. 202-229.

³³ J. Åberg, T. Sedelius, op. cit., s. 1120.

³⁴ Z tego powodu zasadnym jest wyodrębnianie z kategorii semiprezydencjalizmu modelu superprezydenckiego, który przy zasadniczych zbieżnościach z semiprezydencjalizmem właściwy jest państwom niedemokratycznym. Państwa reprezentujące superprezydencjalizm, ze względu na dominującą pozycję prezydenta w systemie politycznym, jego zwierzchniej roli nie tylko względem egzekutywy, lecz także rozległe kompetencje i wobec władzy ustawodawczej (w tym głównie prawo rozwiązywania parlamentu i kompetencje prawodawcze niekiedy wręcz wyręczające parlament w działalności legislacyjnej), często określa się mianem „prezydenckich”. Jest to błędne, bowiem pojęcie to winno być zarezerwowane wyłącznie do modelu, którego wzorcem są Stany Zjednoczone ze ścisłym rozdziałem legislatywy i egzekutywy. Szerzej: R. Czachor, *Superprezydencjalizm jako odrębny system polityczno-prawny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4(68), s. 89-98.

³⁵ R. Czachor, *Reforma konstytucyjna w Federacji Rosyjskiej w 2020 roku*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 3 (61), s. 261-276.

³⁶ R. Czachor, *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej. Wstęp do badań*, Wrocław 2015.

W istocie, gdy mowa o negatywnych stronach semiprezycjonalizmu, chodzi nie tyle o jego trwałe cechy, immanentnie właściwe semiprezycjonalizmowi, co potencjalnie istniejące zagrożenia, ryzyka pewnych nadużyć. Mogą się one ujawnić szczególnie w przypadkach tzw. młodych demokracji, gdzie nie wykształcił się stabilny system wielopartyjny a społeczeństwa podatne są na radykalną, najczęściej narodowo-konserwatywną retorykę. W warunkach tych istnieje ryzyko odejścia od wartości demokratycznego państwa prawa i pluralizmu politycznego. Oznacza to zatem nie tylko istotną modyfikację semiprezycjonalizmu, ale odrzucenie zasady rządów prawa i demokracji, co w zasadzie oznacza utratę fundamentu, na którym budowane są studia ustrojowoporównawcze. Przy formalnym zachowaniu cech semiprezycjonalizmu w państwach tych ma miejsce personalizacja władzy, ścisła centralizacja oraz faktyczne podporządkowanie parlamentów głowom państw. Ponadto praktycznie nie funkcjonują w nich rywalizacyjne systemy polityczne a wybory pełnią rolę symboliczną³⁷. Nieco bliżej problem ten omówiony zostanie poniżej, jako superprezycjonalizm – zniekształcony, niedemokratyczny wariant semiprezycjonalizmu. *Tout court*, semiprezycjonalizm jest tak pojemną grupą ustrojową, że trudno o jego jednoznaczną ocenę.

Główne odmiany semiprezycjonalizmu we współczesnym świecie

Jak zaznaczono wcześniej, jednoznaczne zdefiniowanie cech modelu semiprezycjonalistycznego jest problematyczne. Trudność tę potęguje fakt, że także pozostałe modele ustrojowe, parlamentaryzm i prezycjonalizm, z reguły wdrażane są z istotnymi modyfikacjami, granice między nimi są zatem stosunkowo umowne. Szczególnie dotyczy to trudności w demarkacji granicy pomiędzy parlamentaryzmem a semiprezycjonalizmem. Przy szerokim ujęciu parlamentaryzmu okazuje się, że spośród demokratycznych państw Europy od tego wzorca odbiegają tylko trzy podmioty: Cypr (prezycjonalizm), Szwajcaria oraz San Marino (systemy mieszane)³⁸. W doktrynie nie ma jednolitego stanowiska w kwestii, czy sposób wyboru głowy państwa (bezpośredni vs. pośredni) rozstrzyga o przynależności do parlamentaryzmu czy semiprezycjonalizmu³⁹. Wskutek tego takie państwa, jak Polska mogą być zaliczane do obu kategorii. Tytułem ilustracji przytoczyć można typologię parlamentaryzmów zaprezentowaną przez Alana Siaroffa. Wyróżnił on parlamentaryzm z dominującą prezydenturą (m.in. Francja), a więc w istocie semiprezycjonalizm, parlamentaryzm z prezydenturą korygującą (m.in. Polska), prezydenturą symboliczną (m.in. Niemcy) i parlamentaryzm monarchiczny (m.in. Belgia). W tak szerokim rozumieniu parlamentaryzmu ma miejsce sprzeczność, bowiem parlamentaryzm z silną

³⁷ R. Czachor, *Instytucjonalne uwarunkowania rywalizacji o władzę w postradzieckich systemach autorytarnych*, „Politeja” 2018, nr 4(55), s. 175-194.

³⁸ M. Wallner, op. cit., s. 86.

³⁹ Ograniczając się do poglądów polskiej nauki, stanowisko aprobujące wyrażał m.in.: R. Mojak, *Instytucja prezydenta RP w okresie przemian*, Lublin 1995, przeciwne – m.in. T. Słomka, *Prezydentura w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Zagadnienia konstytucjonalizmu krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. T. Motława, Warszawa 2003.

prezydenturą w istocie kłóci się z podstawową cechą parlamentaryzmu, a więc odpowiedzialnością rządu przed legislaturą⁴⁰.

Okoliczność powyższa utrudnia jakiegokolwiek próby teoretyzowania i konstruowania klasyfikacji. W przypadku modyfikacji prezydenccjalizmu na uwagę zasługuje okoliczność, iż szereg państw wprowadził mechanizm parlamentarnej odpowiedzialności bądź całego rządu, bądź poszczególnych ministrów (m.in. w Gwatemali, Wenezueli i Paragwaju). Inne urzędy konstytucyjne w tych państwach, właściwe prezydenccjalizmowi, są zachowane, w tym bezpośredni wybór prezydenta, jego zasadniczy brak odpowiedzialności przed parlamentem (pomijając instytucję *impeachmentu*), dyskrecjonalność w kwestii obsady stanowisk rządowych, brak możliwości przedterminowego rozwiązania parlamentu przez głowę państwa.

W świetle badań przywoływanych autorów, istotnym miernikiem charakteru semiprezydenccjalizmu jest siła normatywnych (konstytucyjnych) i politycznych uprawnień prezydenta. Ma to szczególnie doniosłe znaczenie w przypadku wspomnianych wyżej superprezydenccjalizmów, ustrojów, w których prezydenci dominują nad systemami politycznymi, powołują i odwołują rząd, mają prawo rozwiązania legislatury, a dysponując prawem wydawania dekretów z mocą ustawy wręcz „wyręczają” parlamenty w działalności prawotwórczej (np. Białoruś). Z drugiej strony, nawet w semiprezydenccjalizmach parlamentarno-gabinetowych formalnie słabą pozycję ustrojową prezydent może kompensować w sposób pozanormatywny – autorytetem politycznym, nieformalnymi narzędziami wpływu na głównych aktorów politycznych.

Równie istotne modyfikacje dotyczą ustroju semiprezydenckiego. W tym przypadku o jego charakterze decydują cechy normatywne, jak i praktyka polityczna. Jak zasadnie pisał Andrzej Antoszewski, o tym, kto sprawuje realną władzę w semiprezydenccjalizmach decydują, zależnie od okoliczności, wybory parlamentarne lub prezydenckie⁴¹. W oparciu o dostępny materiał empiryczny można dokonać wyodrębnienia przynajmniej trzech podtypów:

- a) semiprezydenccjalizm z elementami parlamentaryzmu;
- b) semiprezydenccjalizm z dominującą pozycją premiera;
- c) semiprezydenccjalizm z elementami silnego prezydenccjalizmu.

Dwa ostatnie z wymienionych podtypów są również nazywane odpowiednio premiersko-prezydenckim oraz prezydencko-parlamentarnym⁴². Niektórzy badacze próbują wyodrębnić jeszcze dwie kategorie, semiprezydenccjalizmu koabitacyjnego i semiprezydenccjalizmu równowagi władz⁴³, jednakże ich istnienie jest głównie wynikiem określonego politycznego *equilibrium*, które ma miejsce w określonym czasie i miejscu, jednakowoż nie jest oddzielnym rozwiązaniem normatywnym.

⁴⁰ A. Siaroff, op. cit., s. 296-302; A. Antoszewski, op. cit., s. 174-175.

⁴¹ A. Antoszewski, op. cit., s. 179.

⁴² M.S. Shugart, J.M. Carey, op. cit., s. 30-31.

⁴³ T. Jung-Hsiang, *Sub-Types of Semi-Presidentialism and Political Deadlock*, „French Politics” 2008, vol. 6, s. 63-84.

Ad a) Wykształcenie się modelu z silną pozycją parlamentu może wynikać głównie z rozwiązań normatywnych, tj. ograniczonych kompetencji prezydenta, szczególnie w kwestiach legislacyjnych, a także uwarunkowań politycznych, istnienia rządu, który uzależniony jest od politycznych nastrojów w parlamencie (np. brak stabilnej większości parlamentarnej popierającej rząd, rozdrobnienie partyjne izby). W modelu tym rząd może proponować projekty ustaw, ale ich ostateczny kształt należy do parlamentu⁴⁴. Przykład takiego modelu stanowi Portugalia. Prezydent Portugalii jest wybierany bezpośrednio w wyborach powszechnych (art. 121 konstytucji), ma on prawo powoływania premiera, dysponuje prawem weta zawieszającego oraz rozwiązania parlamentu w określonych przypadkach (art. 187). Nie ma on jednak prawa do wydawania aktów prawnych.

Ad b) Dominacja premiera może wynikać z przepisów konstytucyjnych, tj. kumulacji w jego rękach władzy wykonawczej przy ograniczonej lub symbolicznej roli w tym zakresie prezydenta. W świetle drugiego kryterium semiprezydencjalizmu wg M. Duvergera (zakres kompetencji własnych prezydenta) zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy w ogóle takich przypadków nie należałoby klasyfikować jako parlamentaryzmy. Jako przykłady takiego rozwiązania ustrojowego przywoływane są ustroje współczesnej Austrii, Irlandia czy też Islandii. W literaturze przedmiotu poświęca się stosunkowo dużo uwagi, bowiem bywają również lokowane na tonie parlamentaryzmu⁴⁵.

Główną cechą modelu jest istnienie instytucji powszechnie wybranego prezydenta, którego pozycja względem pozycji premiera jest relatywnie słaba, tj. ma on względem szefa rządu ograniczone lub wręcz symboliczne kompetencje w zakresie sprawowania władzy wykonawczej. Osobliwym przypadkiem jest Islandia, której ustawa zasadnicza wprost deklaruje parlamentarny ustrój państwa (art. 1 konstytucji). Prezydenci wszystkich trzech wymienionych państw pochodzą z wyborów bezpośrednich. Mają oni prawo obsadzania stanowisk rządowych, ale są w tym zakresie uzależnieni istniejącymi układami sił w parlamentach. Mają oni stosunkowo ograniczone kompetencje, głównie o charakterze symbolicznym i ceremonialnym, a te, które mają istotniejsze znaczenie dla funkcjonowania państwa związane są z koniecznością uzyskania aprobaty (kontrasygnaty) rządu. W przypadku Irlandii i Islandii możliwe jest przedterminowe opróżnienie urzędu prezydenta. W procedurę zaangażowane są jednak nie tylko parlamenty, ale i społeczeństwa, które rozstrzygnięcia dokonują w trybie referendum powszechnego. O przypadkach tych M. Duverger pisał, że ich konstytucje są semiprezydenckie, zaś praktyka polityczna parlamentarna⁴⁶. Jednocześnie nie miał on wątpliwości, by klasyfikować je właśnie jako semiprezydenckie, zaliczając do tejże grupy także tak odległe formy ustrojowe jak Francja, Portugalia, a w okresie późniejszym także Polska czy Rosja. Odmiennego

⁴⁴ Ibidem, s. 72.

⁴⁵ M. Duverger, op. cit., s. 167; O.I. Zaznaev, *Atipichnye prezidentskie i poluprezidentskie systemy*, „Uchenye zapiski Kazanskogo gosudarstvennogo universiteta” 2005, t. 147, k. 1, s. 54-69.

⁴⁶ M. Duverger, op. cit., s. 167.

zdania byli inni badacze, w tym A. Lijphart, traktujący omówione trzy przypadki jako przykłady „niemalże w pełni parlamentarne”⁴⁷.

Ad c) Dominacja prezydenta może wynikać z norm konstytucyjnych oraz sytuacji politycznej (np. autorytet prezydenta i polityczne podporządkowanie większości parlamentarnej). Prawo powoływania i odwoływania rządu oraz rozwiązanie parlamentu przez prezydenta jest szczególną cechą semiprezycjonalizmu z elementami silnej prezydentury przede wszystkim w wariacie superprezycjonalizmu. W takich przypadkach przejawia się zasada hierarchicznego dualizmu egzekutywy – premier nie ma możliwości uzyskania pozycji lidera analogicznej do roli, jaką odgrywa zwykle szef rządu w ustroju parlamentarnym⁴⁸. Spośród państw demokratycznych emblematycznym przykładem takiego modelu jest ustrój współczesnej Francji. Zgodnie z konstytucją z 1958 roku, prezydent powołuje i odwołuje szefa rządu oraz przewodniczy obradom rządu (art. 8, 9 konstytucji). R. Elgie z kolei uważa, że spośród współczesnych demokratycznych państw świata model semiprezycjonalistyczny z silną prezydenturą reprezentują wyłącznie Gujana, Korea Południowa, Namibia oraz Peru⁴⁹.

Poza omawianym modelem należy umieścić niedemokratyczny ustrój semiprezycjonalistyczny, tj. superprezycjonalizm. Ma on cechy właściwe semiprezycjonalizmowi, natomiast jego cechą jest korelacja silnej prezydentury, mającej rozległe kompetencje także w sferze prawodawczej, ze słabością parlamentu (istnieje m.in. szeroki wachlarz przesłanek rozwiązania przez prezydenta legislatury) oraz słabością systemu partyjnego. Model ten rozpowszechniony jest na obszarze postradzieckim, od Białorusi i Rosji po Azerbejdżan i Tadżykistan⁵⁰.

Zakończenie

Jak wskazano w niniejszym artykule, semiprezycjonalizm to model ustrojowy, który ma względnie krótką historię, lecz w ostatnich dekadach jest często implementowany przez poszczególne państwa. W ślad z tym idzie wzmożone zainteresowanie badaczy cechami dystyngtywnymi semiprezycjonalizmu, jego relacją względem parlamentaryzmu, efektywnością, a także zagrożeniami, które może przynieść.

Na gruncie teoretycznym, mimo już kilku dekad dyskusji nad treścią pojęcia semiprezycjonalizmu, wciąż pozostaje kwestią dyskusyjną, jak wytyczyć granicę pomiędzy parlamentaryzmem a semiprezycjonalizmem. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest okoliczność, że nie w każdym przypadku bezpośredni wybór prezydenta wiąże się z jego silną pozycją wobec rządu. Co więcej, analiza normatywna nie zawsze przynosi odpowiedzi na pytanie o to, jaki typ ustroju w danym państwie funkcjonuje –

⁴⁷ A. Lijphart, *Nomination: trichotomy or dichotomy?*, „European Journal of Political Research” 1997, vol. 33, nr 1, s. 125-128.

⁴⁸ A. Antoszewski, op. cit., s. 182.

⁴⁹ R. Elgie, *A Fresh Look at Semipresidentialism. Variations on a Theme*, „Journal of Democracy” 2005, vol. 16, nr 3, s. 103 (98-112).

⁵⁰ R. Czachor, *Superprezycjonalizm...*, op. cit., s. 89-98.

duże znaczenie w tym względzie mają zjawiska pozanormatywne, układ sił politycznych i cechy osobowościowe polityków zajmujących naczelne stanowiska państwowe.

Z rozważań przedstawionych w powyższym artykule płynie wniosek, że we współczesnych państwach demokratycznych i demokratyzujących się ma miejsce potrzeba wzmocnienia legitymacji dualistycznej egzekutywy, która to dokonywana jest w wyniku bezpośrednich wyborów głowy państwa. Tak silny mandat prezydenta wyposaża go w pewien polityczny kapitał, potencjał do działania. Znajduje on swoją realizację w sferze władzy wykonawczej, którą jednak współdzielili z rządem. Normatywny i polityczny wymiar relacji pomiędzy prezydentem a rządem staje się kluczowy dla określenia charakteru danego ustroju w ramach szerokiej kategorii semiprezycjonalizmu. Tenże wymiar relacji wewnątrz egzekutywy może istotnie wpływać na stabilność/niestabilność rządów, ich jakość (współpraca lub niechętna koabitacja). Wypracowanie narzędzi współpracy i koordynacji wewnątrz egzekutywy w systemach semiprezycjonalistycznych jest kwestią tyle ważną co i dalece indywidualną⁵¹. Ten sam problem dotyczy relacji wzajemnych pomiędzy prezydentem a parlamentem. Wobec braku ścisłego rozdzielenia legislatury i egzekutywy, politycznej podległości rządu zarówno parlamentowi jak i (w określonym stopniu) prezydentowi, sprawowanie władzy może generować poważne kryzysy, paraliż w obsadzaniu kluczowych stanowisk publicznych. Co więcej, semiprezycjonalizm może być punktem wyjścia ku personalizacji władzy, antydemokratycznym zwrotem, który może skutkować ewolucją ustroju w kierunku superprezycjonalizmu.

Bibliografia

- Åberg J., Sedelius T., *A Structured Review of Semi-Presidential Studies: Debates, Results and Missing Pieces*, „British Journal of Political Sciences” 2020, nr 3, s. 1111-1136.
- Antoszewski A., *Reżimy polityczne państw europejskich*, [w:] A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnej Europy*, Warszawa 2006, s. 167-192.
- Banaszak B., *Szef rządu we współczesnych systemach ustrojowych*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, nr 2, s. 133-159.
- Cheibub J.A., Chernykh S., *Are semi-presidential constitutions bad for democratic performance?*, „Constitutional Political Economy” 2009, no. 20, s. 202-229.
- Cheibub J.A., Elkins Z., Ginsburg T., *Beyond Presidentialism and Parliamentarism*, „British Journal of Political Science” 2014, vol. 44 (3), s. 515-544.
- Clegg P., O'Brien D., *Constitutional Dissonance and the Rule of Law in the Turks and Caicos Islands*, [w:] *The Oxford Handbook of Caribbean Constitutions*, red. R. Albert, D. O'Brien, S. Wheatle, Oxford 2020, s. 582-605.
- Czachor R., *Instytucjonalne uwarunkowania rywalizacji o władzę w postradzieckich systemach autorytarnych*, „Politeja” 2018, nr 4(55), s. 175-194.
- Czachor R., *O zagadnieniu współpracy organów władzy wykonawczej w systemach półprezycjonalistycznych*, „Przegląd Sejmowy” 2022, nr 2(169), s. 217-224.
- Czachor R., *Postradzieckie reżimy polityczne w perspektywie neopatrymonialnej. Wstęp do badań*, Wrocław 2015.

⁵¹ Por.: T. Raunio, T. Sedelius, *Semi-Presidential Policy Making in Europe. Executive Coordination and Political Leadership*, New York 2020; krytycznie: R. Czachor, *O zagadnieniu współpracy organów władzy wykonawczej w systemach półprezycjonalistycznych*, „Przegląd Sejmowy” 2022, nr 2(169), s. 217-224.

Czachor R., *Reforma konstytucyjna w Federacji Rosyjskiej w 2020 roku*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 3 (61), s. 261-276.

Czachor R., *Superprezycjonalizm jako odrębny system polityczno-prawny*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4(68), s. 89-98.

Czachor R., *The Presidential electoral law in democratic transformation. Tentative conclusions from contemporary Armenia and Georgia*, „Athenaeum. Polskie studia politologiczne” 2022, nr 75, vol. 3, s. 37-49.

Duverger M., *A New Political System Model: Semi-Presidential Model*, „European Journal of Political Research” 1980, vol. 8, nr 2, s. 165-187.

Elgie R., *A Fresh Look at Semipresidentialism. Variations on a Theme*, „Journal of Democracy” 2005, vol. 16, nr 3, s. 98-112.

Elgie R., *Semi-Presidentialism. Sub-Types and Democratic Performance*, Oxford 2011.

Elgie R., *The politics of semi-presidentialism*, [w:] *Semi-presidentialism in Europe*, red. R. Elgie, Oxford 1999, s. 1-21.

Elgie R., *Three waves of semi-presidential studies*, „Democratization” 2016, vol. 23, s. 49-70.

Elgie R., *What is Semi-Presidentialism and where is it found*, [w:] R. Elgie, S. Moestrup (red.), *Semi-Presidentialism Outside Europe*, red. R. Elgie, S. Moestrup, London 2007, s. 1-13.

Fish M.S., *Stronger Legislatures, Stronger Democracies*, „Journal of Democracy” 2006, vol. 17, nr 1, s. 5-20.

Ganghof S., *Beyond Presidentialism and Parliamentarism. Democratic Design and the Separation of Powers*, Oxford 2021.

Jung-Hsiang T., *Sub-Types of Semi-Presidentialism and Political Deadlock*, „French Politics” 2008, vol. 6, s. 63-84.

Lacerda A.D., *The Normative Bases of Semi-Presidentialism: Max Weber and Mitigation of Caesarism*, „Brazilian Political Science Review” 2020, vol. 14 nr 1, s. 1-32.

Lijphart A., *Introduction*, [w:] *Parliamentary versus presidential government*, red. A. Lijphart, Oxford 1992, s. 1-17.

Lijphart A., *Nomination: trichotomy or dichotomy?*, „European Journal of Political Research” 1997, vol. 33, nr 1, s. 125-128.

Linz J., *Presidential or parliamentary democracy: Does it make a difference?*, [w:] *The Failure of Presidential Democracy*, red. J. Linz, A. Valenzuela, Baltimore 1994, s. 3-87.

Litvin V., *Kritika klassicheskogo i postklassicheskogo opredeleniya poluprezycjonalizma i ee rol' v postroenii sistemicheskogo koncepta poluprezycjonalnoi systemy pravleniya*, „Studia Politologiczne” 2017, nr 44, s. 28-48.

Mainwaring S., Shugart M.S., *Juan Linz, Presidentialism, and Democracy. A Critical Appraisal*, „Comparative Politics” 1997, nr 29, s. 450-451.

Mojak R., *Instytucja prezydenta RP w okresie przemian*, Lublin 1995.

Parliamentary versus Presidential Government, red. A. Lijphart, Oxford 1992.

Protsyk O., *Intra-Executive Competition between President and Prime Minister. Patterns of Institutional Conflict and Cooperation under Semi-Presidentialism*, „Political Studies” 2006, vol. 54, nr 2, s. 219-244.

Raunio T., Sedelius T., *Semi-Presidential Policy Making in Europe. Executive Coordination and Political Leadership*, New York 2020.

Samuels D., *Presidentialized Parties. The Separation of Powers and Party Organization and Behavior*, „Comparative Political Studies” 2002, vol. 35, nr 4, s. 461-483.

Samuels D.J., Shugart M.S., *Presidents, Parties, and Prime Ministers. How the Separation of Powers Affects Party Organization and Behavior*, Cambridge 2010.

Sartori G., *Comparative constitutional engineering. An inquiry into structures, incentives and outcomes*, Basingstoke 1994.

Shugart M.S., Carey J.M., *Presidents and Assemblies. Constitutional Design and Electoral Dynamics*, Cambridge 1992;

Siaroff A., *Comparative presidencies, The inadequacy of the presidential, semi-presidential and parliamentary*, „European Journal of Political Research” 2003, vol. 42, nr 3, s. 287-312.

Słomka T., *Prezydentura w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Zagadnienia konstytucjonalizmu krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. T. Mołdawa, Warszawa 2003.

Szymanek J., *Modernizacja i akomodacja konstytucyjnych systemów rządów we współczesnych systemach politycznych*, „Politeja” 2007, nr 1(7), s. 147-182.

Wallner M., *Podziały i typologie systemów parlamentarnych: zagadnienia metodologiczne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K” 2014, vol. XXI nr 2, s. 85-103.

Zaznaev O.I., *Atipichnye prezidentskie i poluprezidentskie systemy*, „Uchenye zapiski Kazanskogo gosudarstvennogo universiteta” 2005, t. 147, k. 1, s. 54-69.